

Miejscowość, data

.....
Imię i nazwisko

.....
Adres

**Wielkopolskie Biuro Planowania
Przestrzennego w Poznaniu**
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań
sekretariat@wbpp.poznan.pl

Uwagi do projektu *Planu zagospodarowania przestrzennego województwa wielkopolskiego. Wielkopolska 2020+*

W związku z trwającymi konsultacjami społecznymi *Planu zagospodarowania przestrzennego województwa wielkopolskiego. Wielkopolska 2020+* wraz z *Planem zagospodarowania przestrzennego miejskiego obszaru funkcjonalnego Poznania* i prognozą oddziaływania na środowisko, w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ([ogłoszenie](#) z dn. 11.09.2018), składam uwagi do ww. dokumentów.

Prace nad *Planem zagospodarowania przestrzennego województwa wielkopolskiego* (dalej: PZPWW) rozpoczęto w maju 2014 roku, czyli ponad 4 lata temu. Do dnia dzisiejszego zaszedł szereg zmian sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej. Projekt PZPWW nie przystaje do dzisiejszych uwarunkowań i wymaga aktualizacji.

1. Planowane odkrywki węgla brunatnego w Wielkopolsce Wschodniej nie są inwestycją celu publicznego.

Wnioskuje o usunięcie zapisów odnoszących się do eksploatacji węgla brunatnego jako „inwestycji celu publicznego”.

W projekcie PZPWW wskazano złoża węgla brunatnego Ościslowo, Dęby Szlacheckie i Piaski oraz planowane na nich odkrywki jako inwestycje celu publicznego, co jest niezgodne z prawdą.

Jako źródłowy dokument błędnie i bezzasadnie podano aktualizację *Planu Gospodarowania Wodami 2016-2021*, która nie jest dokumentem strategicznym określającym politykę ochrony i wydobycia kopalin czy kierunki rozwoju energetyki. Żaden inny dokument strategiczny czy program rządowy nie wskazuje tych złóż węgla jako strategicznych, nie nakłada obowiązku objęcia ich ochroną, ani nie zawiera planów eksploatacji tych złóż, a jedynie wskazuje potencjalne możliwości. Polityka Surowcowa Państwa jest obecnie w fazie konsultacji, a jej ostateczny kształt nie jest znany. Jakakolwiek ochrona tych złóż będzie możliwa dopiero na podstawie wydanych przez właściwego ministra: 1) wykazu strategicznych złóż kopalin i 2) wytycznych ich ochrony – czyli dokumentów, które jeszcze nie istnieją!

Zamieszczona w PZPWW informacja, jakoby złoża węgla brunatnego stanowiły strategiczny surowiec dla polskiej energetyki po roku 2020, jest nieaktualna. Możliwości realizacji inwestycji węglowych po 2020 roku są obecnie nie do przewidzenia i będą zależeć głównie od czynników i uwarunkowań zewnętrznych (polityka klimatyczne UE, Strategia Energetyczna Państwa, PSP). Potwierdzeniem tych faktów są choćby zapisy w Programie dla sektora górnictwa węgla brunatnego w Polsce, zatwierdzonym w czerwcu 2018 r.

2. Umieszczenie potencjalnych odkrywek w PZPWW nie leży w interesie mieszkańców regionu.

Wnioskuje o usunięcie zapisów o potencjalnych odkrywek Ościstowo, Dęby Szlacheckie i Piaski z Planu zagospodarowania województwa, jako szkodliwych dla rozwoju Wielkopolski.

Zgodnie z dokumentami strategicznymi, a także sprawozdaniami spółki ZE PAK S.A., która ma skorzystać na wprowadzeniu odkrywek do PZPWW, daty potencjalnego uruchomienia nowych odkrywek sięgają od ok. 2023 roku do ok. 2045 roku, lub nie są w ogóle określone w czasie. Tymczasem **konsultowany obecnie PZPWW obejmuje okres do 2020 roku**, z długookresowym horyzontem do 2030 roku, i opiera się w przewadze na Strategii Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku. Obecnie trwają prace nad nową Strategią rozwoju województwa do 2030r, która najprawdopodobniej nie będzie promować eksploatacji węgla w Wielkopolsce.

Autorzy PZPWW i Prognozy oddziaływania na środowisko są tych faktów świadomi, gdyż w Prognozie kilkakrotnie pada stwierdzenie: *„Należy podkreślić, że decyzja dotycząca potencjalnej kontynuacji odkrywkowej eksploatacji węgla brunatnego, jak i innych inwestycji zostanie podjęta w toku postępowania lokalizacji inwestycji określonego przepisami prawa i nie wynika z zapisów Planu.”* **Brak takiego stwierdzenia w części tekstowej PZPWW powoduje, że te dokumenty są ze sobą rozbieżne, a także sugeruje, że politycy próbują rozmyć odpowiedzialność za wywołane przez siebie problemy.**

Umieszczanie potencjalnych odkrywek w PZPWW jest szkodliwe dla regionu i wywołuje chaos w gminach. Zapisy w Planie są wiążące dla lokalnych samorządów i doprowadzą do zmiany przeznaczenia bądź ograniczeń użytkowania rozległych terenów, a tym samym wywrą znaczący i nieodwracalny wpływ na strukturę, gospodarkę i życie społeczne w gminach, niezależnie od tego, czy i kiedy odkrywki ostatecznie powstaną.

Na podstawie obowiązujących przepisów oraz zatwierdzonych strategii i programów krajowych, **Marszałek nie ma obowiązku umieszczania w PZPWW potencjalnych odkrywek**, a jedynie granice rozpoznanych złóż węgla brunatnego. Zatem umieszczając w PZPWW odkrywki węgla brunatnego, **Marszałek z własnej inicjatywy działa na szkodę regionu.**

3. Eksploatacja węgla brunatnego nie jest branżą strategiczną dla Wielkopolski Wschodniej.

Wnioskuje o uwzględnienie aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej Wielkopolski i kraju i zmianę opisu Wschodniego Obszaru Funkcjonalnego, w tym wyodrębnienie rejonu konińskiego jako przechodzącego transformację gospodarczą.

Zgodnie z aktualnymi działaniami prowadzonymi przez Urząd Marszałkowski, rejon koniński ma odchodzić od gospodarki opartej na wydobywaniu i spalaniu węgla brunatnego, ponieważ sektor ten nie ma przed sobą przyszłości. W 2018 roku delegacja Marszałka uczestniczyła w spotkaniu Coal Regions in Transition Platform w Brukseli – platformy utworzonej przez Komisję Europejską, której celem jest zapewnienie sprawnej transformacji gospodarczej regionów węglowych w Europie. Trwają również starania Urzędu Marszałkowskiego o objęcie rejonu konińskiego projektem pilotażowym w ramach ww. programu, który ma zapewnić wsparcie merytoryczne i finansowe dla planowanej (i nieuniknionej) transformacji. W tej sytuacji powoływanie się w projektowanym dokumencie na istotną rolę węgla brunatnego jest dalece nieaktualne i nie znajduje poparcia w rzeczywistości.

4. Wielkopolska Wschodnia nie jest górniczym monolitem.

Wyrażam stanowczy sprzeciw wobec kategoryzowania Wielkopolski Wschodniej jako „Wielkopolski B”, wobec podwójnych standardów dla ochrony środowiska i rolnictwa, wobec dyskryminacji i przedmiotowego traktowania mieszkańców wschodniej części województwa i pomijania głosu lokalnych samorządów.

Wielokrotnie w treści PZPWW padają odniesienia do wschodniej części Wielkopolski, które wskazują, że jest ona traktowana jako obszar drugiej kategorii, przewidziany do zdewastowania na skutek kontynuacji działalności górniczej.

W Prognozie oddziaływania na środowisko napisano: *„W związku z tym realizacja wszystkich ośmiu celów: [...] – wyrażonych poprzez kierunki i działania – zmierza do poprawy jakości życia i zdrowia mieszkańców województwa. Wypełnienie założonych celów przyczyni się m.in. do: wysokiego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, w tym rolniczego, zwiększenia dostępu do usług podstawowych i wyższego rzędu, poprawy jakości środowiska przyrodniczego, zwiększenia dostępu do terenów zieleni i rekreacji, do kultury, zapewnienia stałych dostaw energii, poprawy stanu mienia, czy wreszcie poczucia bezpieczeństwa życia i mienia.”* **Praktycznie żadne z powyższych stwierdzeń nie odnosi się do ludności zamieszkującej „Wschodni obszar funkcjonalny”.**

Większość gmin tego subregionu ma charakter rolniczy, w niektórych dominuje turystyka lub inne rodzaje działalności. Mieszkańcy tych gmin od lat odczuwają negatywne skutki działalności wydobywczej prowadzonej po sąsiedzku, ale ta działalność w żaden sposób ich nie definiuje i nie zapewnia im bytu. Wejście na te tereny nowych inwestycji górniczych nie byłoby kontynuacją dotychczasowego kierunku, ale skrajną zmianą prowadzącą do degradacji życia gospodarczego i społecznego.

W 2015 roku mieszkańcy gminy Babiak w referendum lokalnym opowiedzieli się przeciw kopalni odkrywkowej węgla brunatnego na złożu Dęby Szlacheckie, a w konsekwencji samorząd gminy Babiak podjął decyzję o usunięciu planów kopalni ze Studium. Zmiana Studium została pozytywnie zaopiniowana przez Marszałka, a po skardze wniesionej przez KWB Konin zmienione Studium zostało utrzymane w mocy przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu.

Zgłaszam wniosek, aby w projekcie PZPWW uwzględnić decyzję Samorządu Gminy Babiak, pozytywną opinię Marszałka oraz orzeczenie WSA i zgodnie z wymogiem prawnym zamieścić w dokumencie granice złoża, ale nie umieszczać odkrywki węgla brunatnego.

5. Ignorowanie negatywnych oddziaływań górnictwa odkrywkowego jest niedopuszczalne i niezgodne z prawem.

Wnioskuje o pełne i rzetelne przedstawienie oddziaływań branży wydobywczo-energetycznej na zasoby wodne regionu oraz innych negatywnych oddziaływań i zagrożeń dla środowiska i społeczeństwa, wynikających z eksploatacji węgla brunatnego.

W projekcie PZPWW w dużym stopniu zbagatelizowano fakt znacznego negatywnego oddziaływania wydobycia węgla brunatnego na zasoby wód powierzchniowych i podziemnych województwa i całkowicie zbagatelizowano wpływ tych negatywnych oddziaływań na produkcję rolną w gminach Wschodniej Wielkopolski.

Nie napisano, że **jedną z głównych przyczyn deficytu wody we wschodniej Wielkopolsce jest odwodnienie prowadzone na potrzeby odkrywkowej eksploatacji węgla brunatnego**, a fakt ten ma ogromne znaczenie zarówno dla prowadzonej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, jak i dla planowania przestrzennego w regionie.

Odwodnienie odkrywek sprawiło, że piętra wodonośne są wyeksploatowane w stopniu

przekraczającym możliwości naturalnego, samoistnego odtwarzania się zasobów wód podziemnych, co doprowadziło do spadku poziomu wód gruntowych i powierzchniowych (w tym m.in. wysychanie jezior Pojezierza Gnieźnieńskiego oraz zanik rzeki Noteć na odcinku ok. 30 km w latach 2015-2016), wysychania stawów i studni rolniczych, usychania lasów łęgowych i łąk. Równocześnie odprowadzane z wyrobiska odkrywki ścieki stanowią poważne źródło zanieczyszczeń wód powierzchniowych, zagrażające ekosystemowi jeziora Gopło.

Powagi sytuacji dowodzą toczące się procedury w instytucjach krajowych i europejskich dotyczące odwodnienia prowadzonego na potrzeby odkrywki Tomisławice - wyrok NSA z 2014r uznający decyzje środowiskową dla tej kopalni za wydaną z rażącym naruszeniem prawa z powodu błędnego modelu hydrologicznego zaniżającego przewidywane negatywne oddziaływania odkrywki, dwie uzasadnione opinie Komisji Europejskiej wzywające do zaprzestania naruszeń dyrektyw środowiskowych, a także decyzja Prezesa Wód Polskich z 16.08.2018r o unieważnieniu pozwolenia wodnoprawnego dla odwodnienia tej odkrywki.

W PZPWW w akapicie „*Negatywne skutki eksploatacji kopalni*” podano m.in. negatywne oddziaływanie poprzez „*zmiany użytkowania gruntów w wyniku intensywnych procesów rekultywacji*”. Stwierdzenie to jest absurdalne i dowodzi, jak bardzo problem negatywnych oddziaływań kopalni na środowisko i ludność wschodniej Wielkopolski jest bagatelizowany przez władze Województwa. Negatywne oddziaływania są powodowane przez zmiany użytkowania gruntów wynikające z prowadzenia działalności górniczej, a nie z prowadzenia rekultywacji!

W odróżnieniu od PZPWW, Prognoza dosyć jasno wymienia poważne, długotrwałe negatywne oddziaływania odkrywkowej eksploatacji węgla brunatnego na środowisko, jednak nie odnosi tych oddziaływań do sytuacji społecznej i zdrowia ludzi, nie wynika z tego żadne działanie czy zalecenie, nie zaproponowano wariantów alternatywnych. Nie wyczerpano więc ustawowego zakresu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla planowanych w PZPWW odkrywek węgla brunatnego.

Żądam przeprowadzenia pełnej, kompleksowej prognozy oddziaływania zapisów Planu na społeczeństwo i środowisko Wielkopolski Wschodniej.

Z poważaniem